

Sygn. akt III AUa 1034/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Anna Stasiewicz-Kokotowska (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Karolina Ernest

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2016 r. w Szczecinie

sprawy S. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 14 października 2015 r. sygn. akt VI U 612/14

oddala apelację.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka SSO del. Anna Stasiewicz

-Kokotowska

Sygn. akt III AUa 1034/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16 maja 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił **S. H.** prawa do emerytury.

W uzasadnieniu organ renty wskazał, iż do dnia 1 stycznia 1999 roku ubezpieczony nie osiągnął 25 letniego okresu składkowego i nieskładkowego, udowodnił bowiem 24 lata i 28 dni. Zdaniem organu rentowego ubezpieczony nie udowodnił także wymaganego 15 letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Ubezpieczony S. H. wniósł odwołanie od powyższej decyzji, wskazując, że według jego obliczeń na dzień 1 stycznia 1999 roku spełniał on warunki by taką emeryturę otrzymać. Podkreślił, iż przeszło 15 lat przepracował w szczególnych warunkach w (...) Zakładach (...) w G.. Ponadto na tę datę posiadał ogólny staż ubezpieczeniowy wynoszący ponad 25 lat.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołania podnosząc, że ubezpieczony wykazał posiadanie na dzień 1 stycznia 1999 roku ogólnego stażu ubezpieczeniowego w wymiarze jedynie 24 lata i 28 dni. Poza tym organ rentowy nie uwzględnił pracy w szczególnych warunkach w okresie od 27 sierpnia 1973 roku do 7 czerwca 1989 roku w (...) Zakładach (...), z uwagi na niezgodność nazwy stanowiska, na którym pracował z nazwą wymienioną w zarządzeniu Ministra Rolnictwa a związaną z pracą w szczególnych warunkach.

Wyrokiem z dnia 14 października 2015 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie S. H..

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących

ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

Ubezpieczony S. H. urodził się w dniu (...). Posiada wykształcenie podstawowe.

Do dnia 1 stycznia 1999 roku pracował w następującym miejscach:

- w sierpniu 1968 roku i sierpniu 1970 roku w Nadleśnictwie K. (obecnie B.) jako robotnik dorywczy,
- w sierpniu 1969 roku, październiku 1969 roku, czerwcu 1970 roku, wrześniu 1970 roku, październiku 1970 roku i listopadzie 1970 roku w kolumnie konnej Nadleśnictwa K.,
- od 2 stycznia 1973 roku do 23 sierpnia 1973 roku w Nadleśnictwie K. jako robotnik remontowy,
- od 27 sierpnia 1973 roku do 7 czerwca 1989 roku w (...) Zakładach (...) w G. przy produkcji leków.

Do jego obowiązków należało: sypanie preparatów do dozownika maszyny, która wytwarzała i formowała tabletki - tabletkarka; praca z preparatami: badanie, mierzenie, wstrzykiwanie, odmierzenie, pobieranie próbek, dowożenie, rozdrabnianie, granulowanie. Przygotowywał również naczynia i sprzętał aparaturę. Ponadto zajmował się wywożeniem towaru z magazynu zbytu z C. do G.. Wówczas do jego obowiązków należało zdanie preparatów, rozliczenie się z magazynierem i powrót do miejsca pracy z dokumentami. Leki przygotowywał i odważał pod nadzorem mistrza. Następnie załadowywał je do mieszalnika, który mieszał preparaty mechaniczne. Czas mieszania wynosił od kilkunastu minut do godziny. W czasie mieszania ubezpieczony przygotowywał inne preparaty, przenosił je do suszarki, przygotowywał sita.

W okresie pracy w (...) Zakładach (...) w G. przebywał na urloпах bezpłatnych przez okres 11 miesięcy w związku z wyjazdem do pracy do Anglii.

W dniu 17 grudnia 2013 roku ubezpieczony złożył wniosek o wcześniejszą emeryturę. Decyzją z dnia 19 lutego 2014 roku organ rentowy odmówił jemu emerytury podnosząc, że uwodnił jedynie 23 lata, 9 miesięcy i 26 dni łącznego stażu ubezpieczeniowego, w tym żadnego okresu pracy w warunkach szczególnych. Ubezpieczony nie zaskarżył tej decyzji.

Dnia 28 kwietnia 2014 roku S. H. po raz kolejny wniósł o przyznanie jemu wcześniejszej emerytury. Złożył nowe dowody zatrudnienia w postaci kserokopii zaświadczenia z dnia 28 lutego 2014 roku wystawionego przez (...) Urząd Wojewódzki a mające poświadczyć zatrudnienie w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) w okresie od 26 maja 1972 roku do 11 września 1972 roku oraz świadectwo pracy z dnia 14 kwietnia 2014 roku wystawione przez Nadleśnictwo B. poświadczające okres zatrudnienia od 1 lipca 1971 roku do 31 lipca 1971 roku w charakterze stróża stajennego, a także zaświadczenie z 14 kwietnia 2014 roku wystawione przez Nadleśnictwo B. mające poświadczyć zatrudnienie

ubezpieczonego od lipca 1968 roku do sierpnia 1973 roku w Nadleśnictwie K. jako robotnika dorywczego, w kolumnie konnej, przy rozładunku beczek żywicy, robotnika leśnego dorywczego, w brygadzie remontowej.

W dniu 16 maja 2014 roku organ rentowy wydał sporną decyzję i ustalił, że ubezpieczony legitymuje się łącznym stażem ubezpieczeniowym wynoszącym 24 lata i 28 dni. Biorąc pod uwagę nowe dowody przedłożone przez ubezpieczonego, pozwany zaliczył skarżącemu okres zatrudnienia w Nadleśnictwie K.:

- w sierpniu 1968 roku (6 godzin) jako robotnik dorywczy,
- w sierpniu 1969 roku (8 dni) w kolumnie konnej,
- w październiku 1969 roku (4 dni) w kolumnie konnej,
- w czerwcu 1970 roku (5 dni) w kolumnie konnej,
- w sierpniu 1970 roku (8 godzin) jako robotnik dorywczy,
- we wrześniu 1970 roku (8 dni) w kolumnie konnej,
- w październiku 1970 roku (4 dni) w kolumnie konnej,

-w listopadzie 1970 roku (20 dni) w kolumnie konnej,

- od 1 lipca 1971 roku do 31 lipca 1971 roku jako stróż stajenny.

Mając to na względzie decyzją z dnia 16 maja 2014 roku pozwany odmówił S. H. prawa do wcześniejszej emerytury.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy wskazał, iż przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie czy ubezpieczony S. H. spełnia przesłanki do nabycia emerytury wcześniejszej z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Na mocy decyzji z dnia 16 maja 2014 roku pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu prawa do tego świadczenia z uwagi na nieudowodnienie 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a także z uwagi na nieudowodnienie łącznego okresu ubezpieczenia wynoszącego minimum 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Poza sporem była, że ubezpieczony nie pozostawał członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Sąd Okręgowy wskazał, iż spór pomiędzy ubezpieczonym i organem rentowym dotyczył posiadania przez ubezpieczonego piętnastoletniego okresu pracy w warunkach szczególnych wymaganego do uzyskania prawa do emerytury oraz łącznego stażu ubezpieczeniowego wynoszącego 25 lat.

W szczególności koncentrował się on na zasadności nieuwzględnienia przez pozwanego okresu od 27 sierpnia 1973 roku do 7 czerwca 1989 roku w (...) Zakładach (...), okresu od 26 maja 1972 roku do 11 września 1972 roku w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) w G., okresu korzystania z urlopu bezpłatnego od 1 kwietnia 1979 roku do 31 maja 1979 roku, od 21 sierpnia 1979 roku do 19 stycznia 1980 roku i od 1 kwietnia 1989 roku do 11 kwietnia 1989 roku oraz okresu zatrudnienia w Nadleśnictwie B. w lipcu 1968 roku, styczniu 1970 roku, od kwietnia 1971 roku do kwietnia 1972 roku, od października 1972 roku do sierpnia 1973 roku.

Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z art. 184. ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (1 stycznia 1999 r.) osiągnęli:

1. okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
2. wymagany okres składkowy i nieskładkowy, który w przypadku kobiet wynosi 20 lat i 25 w przypadku mężczyzn.

W świetle ust. 2 tegoż artykułu powyższa emerytura, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem organu rentowego, na dochody budżetu państwa.

W art. 32 ustawy określono zasady ustalania prawa do emerytury dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Zgodnie z tym przepisem, ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 roku, będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2-3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się zaś pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Warunki wymagane do uzyskania prawa do emerytury wcześniejszej z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymienione są w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.). Rodzaje prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie może uprawniać do emerytury wcześniejszej, wymienione są w wykazach A i B stanowiących załączniki do rozporządzenia.

Emerytura wcześniejsza przysługuje na zasadach określonych w § 3 i 4 rozporządzenia, jeżeli kobieta udowodni co najmniej 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych, a mężczyzna 25 lat tych okresów, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej w ramach stosunku pracy, przy czym wymagane jest osiągnięcie wieku emerytalnego wynoszącego 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn. Zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia przy ustalaniu okresów zatrudnienia w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze uwzględnia się jedynie te okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, iż w postępowaniu cywilnym Sąd ma szersze uprawnienia niż organ rentowy w postępowaniu administracyjnym. W postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości mogą być udowadniane wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego. Ograniczenia dowodowe zawarte w § 22 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. dotyczą wyłącznie postępowania przed tymi organami (zob. Sąd Najwyższy w wyroku z 2 lutego 1996 r., II URN 3/95 OSNP 1996/16/239). Okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przewidziane rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7.11. 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43) mogą być ustalane w postępowaniu odwoławczym także innymi środkami dowodowymi, niż dowód z zaświadczenia zakładu pracy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1984 r. w sprawie III UZP 6/84, wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNP 2000/11/439).

Sąd Okręgowy wskazał także, iż nazwa stanowiska pracy zawarta w świadectwie pracy nie ma decydującego znaczenia dla uznania danej pracy za wykonywaną w szczególnych warunkach, ponieważ istotny jest rzeczywisty zakres obowiązków i wykonywanych czynności. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 roku wydanego w sprawie I UK 393/10 czytamy: prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni.

Przechodząc do merutum, Sąd Okręgowy wskazał, iż ubezpieczony nie wykazał spełnienia wszystkich przesłanek warunkujących przyznanie mu świadczenia emerytalnego. Zgodnie natomiast z treścią art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że ciężar dowodu, iż w spornych okresach świadczył pracę w szczególnych warunkach spoczywał na ubezpieczonym.

Sąd Okręgowy podniósł, iż w celu ustalenia przebiegu pracy ubezpieczonego, w szczególności w jakich zakładach i na jakich stanowiskach pracował ubezpieczony, dopuścił dowód z zeznań świadków: T. R., K. W., J. Ł., M. M. i J. M.. Sąd Okręgowy wskazał jednak, iż żaden ze świadków nie był w stanie wskazać precyzyjnie w jakim okresie, jakie czynności wykonywał ubezpieczony. Również zeznania skarżącego nie wniosły niczego istotnego do sprawy. Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż skarżący był w stanie mniej więcej wskazać czynności jakie wykonywał będąc pracownikiem (...). W trakcie przesłuchania nie pamiętał jednak by był zatrudniony jako pomoc laboratoryjna, na co z kolei wskazują dokumenty zgromadzone w jego aktach osobowych. Dopiero po okazaniu mu angaży podał, że przypomina sobie tą okoliczność. Wskazał również, że będąc pracownikiem produkcji i pomocą laboratoryjną wykonywał takie same czynności.

Wskazując na powyższe, Sąd Okręgowy uznał, iż spornego okresu zatrudnienia w Nadleśnictwie K. w lipcu 1968 roku, styczniu 1970 roku oraz od kwietnia 1970 roku do sierpnia 1973 roku nie można zaliczyć ubezpieczonemu do ogólnego stażu ubezpieczeniowego, przede wszystkim z powodu braku danych dotyczących ilości przepracowanych godzin i dni. Sąd I instancji podkreślił, iż zeznania świadków: T. R., K. W. i J. M. nie wniosły niczego nowego do sprawy. Sąd podkreślił, iż świadkowie ci jedynie ogólnie byli w stanie wskazać, że ubezpieczony wykonywał jakies prace na rzecz Nadleśnictwa K. - remontował budynki, wykonywał prace niewykwalifikowane, niemniej żaden ze świadków nie widział umowy o pracę ubezpieczonego. Świadek J. M. wskazał nawet, że skarżący wykonywał te prace w ramach zlecenia, a nie stałej umowy i określił je jako prace dorywcze. Żaden ze świadków nie potrafił wskazać ile godzin dziennie i przez jaki czas skarżący wykonywał określone czynności na rzecz Nadleśnictwa. Brak jakichkolwiek dokumentów wskazujących jakie dokładnie prace, przez jaki okres i przez ile godzin dziennie ubezpieczony wykonywał na rzecz Nadleśnictwa.

W świetle powyższego, Sąd Okręgowy uznał, iż nie sposób jedynie na podstawie ogólnych danych zawartych w zaświadczeniu z dnia 14 kwietnia 2014 roku i ogólnikowych zeznań świadków zaliczyć skarżącemu do łącznego stażu ubezpieczeniowego okresu: lipiec 1968 roku, styczeń 1970 roku oraz od kwietnia 1970 roku do sierpnia 1973 roku, podkreślając iż nie dysponował żadnymi danymi umożliwiającymi precyzyjne wyliczenie dni czy miesięcy świadczonej na rzecz nadleśnictwa pracy.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, iż nie uznał także ubezpieczonemu okresu jego w pracy od 27 sierpnia 1973 roku do 7 czerwca 1989 roku w (...) Zakładach (...) do okresu pracy w warunkach szczególnych.

Odnosząc się do powyższego, Sąd Okręgowy podkreślił, iż dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach istotny jest rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to bowiem praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za O jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do wspomnianego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009r., I PK 194/08, LEXnr 528152).

Sąd Okręgowy podniósł, iż wątpliwości budzi przede wszystkim wykonywanie przez ubezpieczonego pracy w charakterze pomocy laboratoryjnej. Odnosząc się do powyższego Sąd Okręgowy przede wszystkim zwrócił uwagę, iż takie stanowisko nie zostało wymienione w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 roku. Z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego wynika, że ubezpieczony jako pomoc laboratoryjna wykonywał raczej proste prace, na które składały się różne czynności, w tym również sprzątanie, mycie aparatury, przygotowywanie

naczyń. Sąd Okręgowy podkreślił, iż z pewnością nie wykonywał on prac laboranta bowiem nie posiadał ani stosownego wykształcenia ani też uprawień.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż skarżący będąc pracownikiem (...) przez łączny okres 15 lat, 9 miesięcy i 12 dni przebywał w tym okresie na urlopie bezpłatnym wynoszącym łącznie 11 miesięcy. Okres urlopu bezpłatnego nie jest okresem świadczenia pracy, gdyż mimo tego, że w czasie urlopu bezpłatnego umowa o pracę trwa nadal, obowiązki stron - świadczenie pracy i wypłata wynagrodzenia - ulegają zawieszeniu. Pojęcie pozostawania w stosunku pracy w czasie korzystania z urlopu bezpłatnego nie jest zatem równoznaczne z pojęciem pozostawania w zatrudnieniu. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy emerytalnej, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 328; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07; z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09). Brak wyraźnego wskazania, że okres urlopu bezpłatnego podlega zaliczeniu do okresu zatrudnienia również w zakresie uprawnień w sferze ubezpieczeń społecznych i to uprawnień szczególnych uzależnionych od wykonywania pracy na określonym stanowisku lub w określonym zawodzie oznacza więc, że takiego okresu nieświadczenia pracy nie uwzględnia się w szczególnym stażu pracy wymaganym dla nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym. Dotyczy to całego urlopu bezpłatnego udzielonego przez pracodawcę.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy wskazał, iż skoro łączny okres zatrudnienia ubezpieczonego w (...) wyniósł mniej niż 15 lat (15 lat, 9 miesięcy i 12 dni minus 11 miesięcy okresu urlopu bezpłatnego) to nawet gdyby Sąd wliczył jemu okres tej pracy do okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych, odwołujący nadal nie posiadałby minimalnego, wymaganego okresu 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, iż wykonywanie pracy w warunkach szczególnych nie może zostać tylko uprawdopodobnione, ale musi zostać wykazane w sposób niezbity i nie budzący jakichkolwiek wątpliwości. Dokonując oceny materiału dowodowego sprawy trzeba mieć na uwadze, że zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień lub wzrostu świadczeń emerytalno - rentowych wymaga zawsze dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1998 roku, II UK 440/97, OSNAPiUS 1998/22/667). W ocenie Sądu Okręgowego takich dowodów brak w przedmiotowej sprawie. Zdaniem świadka M. M. ubezpieczony pracował w (...) wyłącznie jako pracownik produkcji tabletek. Zdaniem świadka J. Ł. skarżący początkowo tylko był aparatomym, a następnie pracował jako brygadzysta. Ubezpieczony dopiero po okazaniu mu angaży przypomniał sobie, że pracował jako pomoc laboratoryjna. Dalej, świadek M. M. twierdziła, że laboratorium mieściło się jedynie w oddziale w G.. Świadek J. Ł. stwierdził tymczasem, że laboratorium mieściło się zarówno w G. jak w C.. Sąd Okręgowy nie uznał również okresu zatrudnienia ubezpieczonego w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) w G. od 26 maja 1972 roku do 11 września 1972 roku. Wskazując, iż skarżący domagał się wliczenia tego okresu składając kserokopię zaświadczenia wystawionego w dniu 28 lutego 2014 roku przez (...) Urząd Wojewódzki, Sąd Okręgowy podkreślił, iż dowodem w postępowaniu cywilnym mogą być dokumenty urzędowe i prywatne. Dokumentem zaś jest utrwalone, wyłącznie w formie pisemnej (niezależnie od materiału, na którym zostało sporządzone), uzewnętrznienie wszelkiego rodzaju spostrzeżeń, myśli, oświadczeń ludzkich, nadające się do wielokrotnego wykorzystania. Zgodnie z art. 244 K.p.c., dokumenty urzędowe sporządzone w odpowiedniej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej w zakresie ich działania lub przez organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje pozarządowe w zakresie powierzonych im przez przepisy ustawy spraw z dziedziny administracji publicznej, korzystają z domniemania zgodności z prawdą tego,

co zostało w nich urzędowo zaświadczone oraz z domniemania prawdziwości (autentyczności pochodzenia takiego dokumentu od jego wystawcy). Z dokumentem prywatnym (definiowanym w nauce jako każdy dokument pisemny nie spełniający kryteriów dokumentu urzędowego) art. 245 K.p.c. wiąże wzruszalne domniemanie jego autentyczności pochodzenia zawartego w nim oświadczenia od wystawcy, który go własnoręcznie podpisał. W przedmiotowej sprawie ubezpieczony zaofiarował w ramach inicjatywy dowodowej kserokopię, która nie spełnia żadnego z powyższych wymogów. Nie jest to bowiem ani dokument sporządzony w odpowiedniej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej, ani także prywatny, gdyż stanowi jedynie kserokopię. Dokumenty, o których mowa w K.p.c., to dokumenty oryginalne, które mogą być zastąpione odpisami, gdy ustawa na to pozwala. Brak jest natomiast przepisu pozwalającego na zastąpienie dokumentu (oryginalnego) jego niepoświadczonym odpisem, w tym przede wszystkim odbitką ksero. Zwykła odbitka ksero nie stanowi dokumentu, gdyż nie zawiera ani podpisu osoby poświadczającej, która odbitkę sporządziła, ani oryginalnego podpisu wystawcy dokumentu kopiowanego, ponieważ podpis oryginalny został tu odwzorowany metodą kopiowania elektrostatycznego, tj. kserograficznie. Dopuszczalny jest jedynie odpis dokumentu prywatnego, który również jest dokumentem i stanowi dowód istnienia oryginału dokumentu. Zatem kopie dokumentów, niepoświadczone za zgodność z oryginałem nie są dowodami z dokumentów (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/94, OSNC 1994, Nr 11, poz. 206). Warunkiem uznania kserokopii za dokument jest umieszczenie na niej zaopatrzonego podpisem poświadczającego jej zgodności z oryginałem dokumentu (por. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 27 lutego 1997 r., III CKU 7/97, LEX nr 50764, wyrok SN z dnia 3 kwietnia 2009 r., IICSK 459/08, LEX nr 607254; wyrok SN z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 557/08, LEX nr 584200). Abstrahując od powyższego, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż zaświadczone to wystawione zostało przez (...) Urząd Wojewódzki, który nie był pracodawcą ubezpieczonego. Co więcej, zawiera niepełne dane. I tak, posiada jedynie wpis o ostatnim stanowisku jakie zajmował skarżący – pomocnik instalatora. Nadto brakuje informacji o podstawach rozwiązania stosunku pracy. Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, iż ubezpieczony nie przedstawił żadnych innych dowodów mogących potwierdzić jego zatrudnienie w Przedsiębiorstwie (...).” Mając to na względzie Sąd Okręgowy uznał, że zaświadczenie to stanowi dowód niewiarygodny i nierzetelny. Jedynie na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, iż z zaświadczenia tego wynika, iż ubezpieczony pracował w Przedsiębiorstwie (...) przez okres 3 miesięcy i 17 dni. Jego łączny staż ubezpieczeniowy wynosił 24 lata i 28 dni, a zatem nawet gdyby Sąd wliczył jemu okres zatrudnienia w tym Przedsiębiorstwie, to nadal brakowałoby mu ponad 6 miesięcy do osiągnięcia minimalnego stażu ubezpieczeniowego, który wynosi 25 lat.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony na dzień złożenia wniosku udowodnił łącznie okres ubezpieczenia wynoszący 24 lata i 28 dni, jednocześnie uznając, iż jest to przesłanka wystarczająca do oddalenia jego odwołania. Aby bowiem nabyć prawo do emerytury wcześniejszej skarżący musiałby spełnić łącznie wszystkie wymagane do tego przesłanki: osiągnięcie wieku emerytalnego 60 lat, nie przystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego lub złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku otwartego funduszu emerytalnego za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na dochody budżetu państwa oraz w dniu wejścia w życie ustawy (01.01.1999 roku) udowodnienie 15 lat pracy w warunkach szczególnych, w szczególnym charakterze i legitymowanie się łącznym okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym minimum 25 lat dla mężczyzn.

Ubezpieczony S. H. wniósł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości. Wyrokowi zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 2 ust 2 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie, wyrażające się w utrzymaniu decyzji odmownej nie przyznającej odwołującemu prawa do wcześniejszej emerytury, podczas gdy ubezpieczony spełnia wszelkie przesłanki niezbędne do uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury,

- sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegające na ustaleniu, iż ubezpieczony nie pracował w szczególnych warunkach oraz, iż nie osiągnął ogólnego stażu ubezpieczeniowego wynoszącego 15 lat.

Wskazując na powyższe ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i przyznanie mu prawa do emerytury, ewentualnie o uchylenie ww. wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a nadto o zasądzenie od powoda kosztów procesu za I i II instancję wraz z kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając apelację ubezpieczony wskazał, iż Sąd I Instancji wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu nie uznał ubezpieczonemu okresu pracy w nadleśnictwie K. obejmujące w lipcu 1968 roku, styczniu 1970 roku oraz od kwietnia 1970 roku do sierpnia 1973 roku oraz okres od 26 maja 1972 roku do 11 września 1972 roku w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (...), wskazując, iż okoliczność ta nie została udowodniona. W ocenie ubezpieczonego nie sposób się zgodzić z powyższym. Podkreśli, iż zawnioskowani świadkowie wskazywali na okres wykonywanej pracy oraz jej rodzaj, przy czym bez znaczenia zostaje fakt, ewentualnego okazywania umowy o pracę przez ubezpieczonego świadkom. Wszyscy zawnioskowani świadkowie wskazywali na fakt wykonywania pracy i rodzaj przez ubezpieczonego, oczywistym jest iż w przypadku tego rodzaju pracy nie byli w stanie po wielu latach precyzyjnie wskazać dokładną ilość godzin przepracowanych. Ponadto na fakt wykonywania pracy wskazują również dokumenty, w związku z czym nie sposób zgodzić się z Sądem aby okres wykonywania pracy w Nadleśnictwie K. nie był zaliczony do stażu ogólnego.

W ocenie ubezpieczonego nie można się także zgodzić z Sądem Okręgowym, iż w świetle zgromadzonego materiału dowodowego ubezpieczony nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych. Łączny okres pracy w warunkach szkodliwych przekraczaj okres wymaganego 15 letniego okresu. Ponadto świadkowie wskazywali na rodzaj wykonywanej pracy, który przy ustaleniu pracy w warunkach szczególnych jest najistotniejszy albowiem to rodzaj faktycznie wykonywanej pracy a nie jego określenie ma charakter rozstrzygający.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy, co do wymiaru stażu pracy. Z tym jedynie wyjaśnieniem, że z karty przebiegu zatrudnienia ubezpieczonego k. 88 akt organu wynika, że organ do uwzględnionego stażu pracy w wymiarze 24 lata 28 dni zaliczył 2 miesiące i 2 dni z okresu, kiedy praca wykonywana było w godzinach i dniach (zaświadczenie z 14.04.2014r.) : sierpień 1968, sierpień, październik 1969, czerwiec, sierpień-listopad 1970, lipiec 1971 (świadectwo pracy z 14.04.2014r. z Nadleśnictwa K.), 02 stycznia 1973 r. – 23 sierpnia 1973r. (k. 12 akt osobowych - świadectwo pracy z 27 sierpnia 1973r. z nadleśnictwo K.) W uzasadnieniu decyzji natomiast mimo wskazania prawidłowego wymiaru 24 lata i 28 dni błędnie podano, że nie zaliczono okresu „do sierpnia 1973” powinno być do „2 stycznia 1973”. W tym zakresie stan sprawy był więc bezsporny.

W tej sytuacji powyższego wyjaśnienia w pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720).

Sąd Apelacyjny podzielił również stan prawny wskazany jako podstawa rozstrzygnięcia.

Odnosząc się natomiast do postawionych mu zarzutów wskazać należy, iż okazały się one bezzasadne. Skarżący podniósł przede wszystkim to, iż Sąd Okręgowy wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, uznał, iż brak jest możliwości zaliczenia do ogólnego stażu ubezpieczeniowego wskazanego przez niego okresu pracy w Nadleśnictwie K. w lipcu 1968 roku, styczniu 1970 roku oraz od kwietnia 1970 roku do sierpnia 1973 roku (wbrew apelującemu z uzasadnienia sądu I instancji wynika, że chodzi o okres od kwietnia 1971 r. do kwietnia 1972 r. i od października 1972

r. do sierpnia 1973r. przy czym na wstępie Sąd Apelacyjny już zaznaczył, że z materiału dowodowego wynika, że nie ma sporu co do okresu 02 stycznia 1973 r. – 23 sierpnia 1973r. z uwagi na jego zaliczenie przez organ).

W ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczony nie udowodnił bowiem w przekonujący sposób w jakich okresach oraz w jakim wymiarze czasu pracy (przez ile godzin dziennie) wykonywał prace na rzecz Nadleśnictwa. W analizowanym postępowaniu Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji w tym zakresie.

W przedmiotowej sprawie wymaga podkreślenia, że zasadą w postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych jest dowód przeprowadzany z dokumentów. W ugruntowanym orzecznictwie wskazuje się, że zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień oraz wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych. Sąd Najwyższy, m.in. w wyroku z dnia 9 stycznia 1998 roku (sygn. akt: II UKN 440/97 opubl. OSNP 1998/22/667) wskazał, że zaliczenie nieudokumentowanych spornych okresów składkowych z przebiegu ubezpieczenia do stażu ubezpieczeniowego na podstawie zeznań świadków lub przesłuchania strony zainteresowanej jest dopuszczalne tylko w przypadkach nie budzących żadnych wątpliwości co do spójnego i precyzyjnego - rodzajowego oraz czasowego potwierdzenia się udowodnianych okoliczności. O ile zatem strona pragnie uzyskać korzystne dla siebie rozstrzygnięcie, musi na okoliczność twierdzeń przedstawić sądowi dowody. Nie gołosłowne, hipotetyczne założenia, nie mające pokrycia w jakimkolwiek innym dowodzie, ale rzeczywiste dowody, pozwalające ustalić (tu – na gruncie niniejszej sprawy), w jakim okresie oraz w jakim wymiarze czasu pracy ubezpieczony pracował w Nadleśnictwie K..

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy słusznie uznał, iż wyniki przeprowadzonych dowodów wykluczają możliwość przyjęcia, jakoby ubezpieczony w okresach przez siebie wskazywanych pracował w Nadleśnictwie K.. Brak było bowiem jakichkolwiek dowodów, które zaświadczałyby, że ubezpieczony prace te wykonywał w wymaganym wymiarze czasu pracy. Wbrew stanowisku apelującego, ani dowody zgromadzone w sprawie w toku postępowania przed organem rentowym ani te zebrane w toku postępowania sądowego nie pozwoliły w żadnej mierze na precyzyjne ustalenie ile godzin dziennie, i przez jaki okres spornego czasu ubezpieczony pracował na rzecz Nadleśnictwa. Jak już wyżej wskazano w sprawie, w której przedmiotem jest prawo do świadczenia emerytalnego wymaga się dowodów nie budzących wątpliwości. Zaliczenie nieudokumentowanych spornych okresów składkowych z przebiegu ubezpieczenia do stażu ubezpieczeniowego na podstawie zeznań strony zainteresowanej jest dopuszczalne tylko w przypadkach nie budzących żadnych wątpliwości co do spójnego i precyzyjnego potwierdzenia się udowodnianych okoliczności. W świetle dostępnej dokumentacji tj. zaświadczenia z 14 kwietnia 2014 roku oraz kserokopii legitymacji ubezpieczeniowej weryfikacja twierdzeń ubezpieczonego zgodnie z jego oczekiwaniami okazał się niemożliwa. Co więcej, także w świetle zeznań świadków, ale też samego ubezpieczonego nie sposób precyzyjnie ustalić w jakich konkretnie okresach, oraz w jakim wymiarze czasu pracy ubezpieczony pracował dla Nadleśnictwa K.. Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy słuchani świadkowie jedynie ogólnie byli w stanie wskazać, że wnioskodawca wykonywał jakieś prace na rzecz nadleśnictwa, nie byli jednak w stanie wskazać ani dokładanych dat w jakich ubezpieczony pracował, jak również nie potrafili określić jaki stosunek prawny łączył skarżącego z Nadleśnictwem – czy zatrudniony był w ramach umowy o prace czy też świadczył pracę na podstawie innym umów cywilnoprawnych w spornym okresie.

W tej sytuacji należy uznać, iż roszczenia ubezpieczonego nie znalazły wystraszającego potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, w związku z czym nie mogą zostać uznane za dowiedzione. Oznacza to, że mimo wynikającego z art. 6 k.p.c. ciężaru dowodowego spoczywającego na ubezpieczonym S. H. nie wykazał, że w okresach przez siebie wskazywanych wykonywał pracę na rzecz Nadleśnictwa K..

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił również zgromadzony materiał dowodowy w zakresie spornego okresu od 26 maja 1972r. do 11 września 1972 r., podkreślił przy tym, iż ubezpieczony nie przedstawił żadnych innych dowodów mogących potwierdzić jego zatrudnienie w Przedsiębiorstwie (...).” Sąd Okręgowy dokonując oceny na gruncie przesłanek art. 233 § 1 kpc słusznie uznał, że samo zaświadczenie stanowi dowód niewiarygodny. Przy czyn nie bez znaczenia pozostawało, iż ubezpieczony pracował w Przedsiębiorstwie (...) przez okres 3 miesiące i 17 dni. Jego łączny staż ubezpieczeniowy wynosił 24 lata i 28 dni, a zatem nawet gdyby Sąd wliczył jemu okres zatrudnienia w tym

Przedsiębiorstwie, to nadal brakowałoby mu ponad 6 miesięcy do osiągnięcia minimalnego stażu ubezpieczeniowego, który wynosi 25 lat.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, iż ubezpieczony nie przedstawił wystarczających dowodów, koniecznych do uznania, że legitymuje się wymaganym przez prawo 25 letnim okresem składkowym i nieskładkowym na dzień 1 stycznia 1999 roku.

Już sam brak tej przesłanki uniemożliwia przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej.

Sąd Apelacyjny nie będzie zatem odnosił się do pozostałych przesłanek warunkujących przyznanie tego świadczenia, wymienionych w przywołanych przepisach (w tym do kwestii 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych).

Wobec uznania, iż ubezpieczony nie legitymował się co najmniej 25 letnim ogólnym stażem ubezpieczeniowym na dzień 1 stycznia 1999 roku bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostawała bowiem kwestia ustalenia, czy ubezpieczony udowodnił również wymagany staż pracy w warunkach szczególnych. W sytuacji, gdy ubezpieczony nie spełnia jednego z kumulatywnych warunków uzasadniających przyznanie emerytury, Sąd zwolniony jest od badania pozostałych warunków, gdyż te w ostatecznym rozrachunku nie doprowadzą i tak do przyznania ubezpieczonemu świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 września 2014 r., sygn. UK 7/14, LEX nr 1511381).

W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że wnioskodawca nie spełnia wszystkich warunków do nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zaskarżone orzeczenie jest zatem prawidłowe i musi się ostać, apelacja nie zawiera natomiast żadnej argumentacji przemawiającej za uwzględnieniem wniesionego środka zaskarżenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację ubezpieczonego jako bezzasadną.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka SSO del. Anna Stasiewicz-Kokotowska